Ner 273. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 28 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące zlp. 10 miesięczne zlp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Saturnina Męczen.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Przemiśl.

# Gazeta Krakowska.

### Obserwacye Meteorologiczne.

| Dzień godzina | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | stopnie ciepla podlug Reaumera | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosffery. | Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 26 7 | 27" 3.''' 360 | — 6°, 6 | 1,''' 00 | Pr. Wschodni slaby | Pochmurno | |
| 12 | 3 933 | † 5, 8 | 1, 06 | Pl. Zachodni średni | ,, | |
| 3 | 4, 078 | 5, 5 | 1, 55 | ,, slaby | ,, | |
| 9 | 4 647 | 9, 7 | 0, 83 | ,, ,, | ,, | |
| 27 7 | 3, 933 | † 12, 0 | 0, 46 | Pn. Wschodni slaby | Pogoda z Chmurami | |
| 12 | 5, 133 | † 7, 2 | 1, 01 | ,, ,, | Pochmurno | Snieg |
| 3 | 2, 792 | † 6, 4 | 1, 11 | ,, średni | ,, | Snieg |
| 9 | 2, 506 | † 4, 6 | 1, 32 | ,, ,, | ,, | Dészcz |

## Część Urzędowa.

W Kleparzu przy ulicy Długiej pod N. domu 97, dnia 29 listopada b. r. o godzinie 10 przed południem, i o 2 po południu sprzedane zostaną w exekucyi sądowéj stolarszczyzna, talerze cynowe, fajansowe, suknie kobiece, futra i inne zaraz za gotową zapłatę.

Kraków dnia 25 listopada 1836 r.

*Skorczyński*, Kom. Sąd.

---

Dnia 29 listopada b. r. o godzinie 10 rannéj w sukiennicach w rynku M. Krakowa w exekucyi sądowéj odbędzie się sprzedaż szabaśników, lichtarzy mosiężnych, komod, zwierciadeł, szaf, łózek, książek hebrajskich, i innych za gotową zapłatę.

Kraków dnia 25 listopada 1836 r.

*Skorczyński*, Kom. Sąd.

## Część Polityczna.

— *Kraków.* —

W dniu 26 b. m. i r. p. Stanisław Bogdziński, w skutek ukończonych w tutejszym Uniwersytecie nauk prawa, po odbytych trzech ścisłych examinach i obronie publicznéj przy dopełnieniu uświetniających obrząd ten starożytnych ceremonij, zyskał udzielenie sobie stopnia doktora Praw Obojga.

---

Gdy w różnych dyalektach słowiańskich wiele się już ukazało zbiorów pieśni światowych, dowiadujemy się z ukontentowaniem że u nas w Krakowie zajął się jeden z duchownych, zbiorem pieśni samych tylko nabożnych, używanych tak w kościołach parafialnych jak i prywatnie. Zbiór ten doprowadzony jest do półtorasta pieśni prócz innych śpiewów jako to w czasie Mszy S. i t. p. Ma się zalecać tém szczególniéj, że przed każdą

pieśnią położona jest melodya, nutami muzycznémi oddana, podług której śpiewaną bywa; a następnie te tylko obejmuje pieśni, które własną mają melodyę czy to teraz używane czyli też dawniejsze. A lubo u nas wiele pism użytecznych zostaje się tylko w rękopismach, spodziewamy się jednak: że Autor pomienionego zbioru nie zadługo poda go do druku, gdyż swoj rękopism jeszcze w roku przeszłym posłał do Warszawy aby go tam podano do Cenzury i oczekuje powrotu aby tu pod jego okiem mogł być wydany. — Nie małaby to była przysługa kościołom parafialnym, tém bardziéj: żeśmy dotąd tak obszernego zbioru zwłaszcza z nutami nie posiadali.

— *Z Warszawy* 22 *Listopada.* —

J. C. K. M. postanowieniem z d. 27 października (8 listopada) r. b. najłaskawiéj nadać raczył, panu Karolowi Hinczowi aptekarzowi w Lublinie, w nagrodę wierności tegoż w ciągu ostatnich zaburzeń krajowych okazanéj, szlachectwo królestwa polskiego, rozciągając takowe i do dzieci przed datą tego postanowienia zrodzonych. G. C. W

— *Paryż* 11 *Listopada.* —

Pod dniem 29 z. m. donoszą z Algieru: »Przygotowania do wyprawy konstantyńskiéj, są już na ukończeniu; potrzebne materyały zgromadzono w Bona, ale wojska jeszcze tam nie przybyły, zkąd wnosić można, że wyprawa przed dniem 1 listopada ztamtąd nie wyruszy. Wojsko siadające na okręty, ożywia duch jak najlepszy, nie można więc powątpiewać o pomyślnym skutku wyprawy. Kolumna jenerała Letang, wysłana d. 4 z Oran nie powróciła jeszcze do dnia 19; sądzono że natrafiła w okolicy Maskara na Abdel Kadera, że pobiwszy go, uwolniła od blokady Tremecenę i opatrzyła ją zarazem w żywność i amunicyę. Marszałek Clauzel popłynie dzisiaj na parowym okręcie *Papin* do Bona.« G. C. W.

*Gazeta des Tribunaux* zawiéra co następuje: Nieszczęśliwy rozruch, który się przytrafił w stolicy Alzacyi, przywodzi na pamięć, że to nie pierwszy raz, jak młody Ludwik Napoleon, od czasu rewolucyi lipcowéj, wstępował na ziemię francuzką. Dnia 5go maja 1831 pewna dama z młodym mężczyzną, który zdawał się na jakąś niebezpieczną ranę cierpieć, przybyła do hotelu holenderskiego w paryżu. Było to w dzień rocznicy śmierci Napoleona — liczne grona zbierały się około kolumny na placu Vendome, pod pozorem uczczenia pamięci wielkiego wojownika. Dwie te osoby podróżne były księżna Saint Leu, niegdyś królowa Holandyi, i jéj syn młody Ludwik Napoleon, który w zaburzeniach włoskich z r. 1831 ciężko raniony został. Obecność obu tych osób w Paryżu nie była tajemnicą policyi, a księżna Saint-Leu napisała do króla, usprawiedliwiając swój tajemny przyjazd do Paryża, oraz prosząc o pozwolenie, bawienia w téj stolicy pokąd syn jéj nie przyjdzie do zdrowia. Owczasowy prezydent rady ministrów, Kazimierz Perier, miał polecone sobie zaniesienie odpowiedzi króla do księżnej. Nieustające niepokoje w stolicy, a mianowicie rozruch na placu Vendome, surową powinność na rząd włożyły. Minister zostawił dwóm tym osobom 8 dni czasu do opuszczenia Francyi. W siedm dni po tém zdarzeniu podróżni ci przybyli do Londynu.

Podług *Gazette de France* pan Polignac cierpi znowu gwałtowne bole w żołądku. — Małżonka jego pojechała doń z Paryża. Słychać, że zgadza się już na ten sposób, przez jaki pp. Peyronnet i Chantelauze otrzymali uwolnienie z więzienia.

Przed kilką dniami uwięziono wiele osób w Paryżu. — W liczbie tych znajdowali się: p. Tampuci, emigrant włoski, autor pisemka pod tytułem: Pieśni dla proletaryjuszów; student Gouilie, u którego około 200 egzemplarzy tego pisma znaleziono, i pan Horacy Salviac de Viel Castel. G. L.

— *Dnia* 13 *Listopada.* —

Donoszą z Bony dnia 31 z. m. co następuje. »Przedwczoraj ku wieczorowi stanął w naszej zatoce na kotwicy statek parowy »Le Sphinx«. Pan Chabannes adjutant xięcia Ne-

mours udał się do jenerała Frezel i doniósł iż xiążę znajduje się na okręcie, co powszechne uradowanie sprawiło. Joussouf-Bej posłał natychmiast do Lazarin gdzie Jego Królewicz: Mość wysiadł, dla xięcia Nemours wybornego konia. Wszyscy mieszkańcy byli w poruszeniu a młody xiążę z powszechnym został powitany oklaskiem. Xiąże Nemours kazał wojskom załogi wystąpić, a dla dania dowodów poważenia swego wstąpił do domu Joussouf-Beja którego w owym kraju za filar rządu francuzkiego uważać można. Dziś przybył marszałek Clouzel z wielką liczbą oficerów na okręcie parowym »Pepin« z Algieru. Przygotowania do wyprawy odbywają się z największym pośpiechem. Ciągle mieliśmy tu deszcze dni ostatnich, lecz teraz zdaje się zanosić na pogodę. G. P. S.

— *Strasburg* 12 *Listopada.* —

Zeszłéj środy przybył tu szef szwadronu żandarmeryi paryzkiéj w towarzystwie oficera i pięciu żandarmów z wyraźnym rozkazem ministra wojny i ministra spraw wewnętrznych, do jenerała Lieutenanta Voirol, naczelnie dowodzącego dywizyą i prefekta niższego Renu. Rozkaz ten był natychmiast wypełniony a xiążę tegoż samego dnia w wieczór o godzinie siódméj został w pocztowym pojeździe do Paryża odwieziony. Wszystko domyślać się każe, iż do Zjednoczonych Stanów Ameryki przewieziony zostanie. (Już tam odpłynął.) Z naszéj strony to postanowienie potwierdzić wypada, chociaż dla oppozycyi ten czyn nowym textem do deklamacyi się stanie. Jeżeliby xiąże przed sąd był stawiony, oppozycya gotowa była o niesprawiedliwość Rząd obwiniać; teraz życzeniom jéj zadosyć się stało; lecz pewnie jeszcze więcéj zarzutów czynić będzie. Obojętnie więc na te dziennikarskie szmermele spoglądać nam wypada.

— *Z Madrytu* 5 *Listopada.* —

Gazeta dworska umieściła rapport jeneralnego kapitana prowincyi Toledo, że podpułkownik Maria Fernandez, pobił d. 29 pod Tomeloso, dowódzcę karlistowskiego Palillos.

Dowódzca portugalskiego miasta Villareal de San Antonio, doniósł jeneralnemu kapitanowi Andaluzyi jenerałowi Osana, że w Algarbii panowała spokojność. Pod rozkazami barona de Bomfim urządzono ruchomy korpus obserwacyjny nad granicą, który ma rozkaz być czynnym w miarę potrzeby w Estramadurze lub w Andaluzyi.

Dziennik *Eco* donosi z Kadyxu pod d. 24 października: »Eskadra francuzka, która tu zawinęła przed kilkoma dniami, już wypłynęła, z wyjątkiem tylko okrętu *Santi Petri*, który pozostanie tu w kwarantannie dla naprawienia uszkodzeń jakim uległ.«

*Z Kassel* 16 *Listopada.*

Wczoraj w południe o godz. 2 przybył tu hrabia Missolunghi, i zajechał do hotelu pod królem pruskim, gdzie zjadłszy śniadanie, zwiedził tutejsze osobliwości. Dziś rano o godzinie 7 wyjechał w dalszą drogę do Oldenburga, udając się przez Hanower i Bremę. W orszaku jego znajdują się: poseł grecki w Monachium xiążę Manrokodates, królewsko-bawarski poseł w Wiedniu hrabia Lerchenfeld, marszałek dworu hrabia Saporta, prezes rejencyi Rundhart, adjutant skrzydłowy i sekretarz gabinetowy podpułkownik Lechleithner, tudzież lekarz przyboczny dr. Wibmer. G. C. W.

— *Z Hanoweru* 16 *Listopada.* —

W téj chwili, o godz. w pół do drugiéj z południa, przybył tu w przejeździe swoim do Oldenburga, król J. grecki pod nazwiskiem hrabiego Missolunghi i przy zachowaniu najściślejszego incognito. Wysiadł w hotelu greckim. G. C. W.

*Bazel* 12 *Listopada.*

Dowiadujemy się właśnie z urzędowego źródła, że w St. Louis zniesiono zamknięcie granic od strony Szwajcaryi, dla handlujących i podróżnych. G. C. W.

— *Bern* 6 *Listopada.* —

Wczoraj sejm związku szwajcarskiego przyjął większością głosów, projekt do odpowiedzi na notę rządu francuzkiego, następującej treści: »Francya i Szwajcarya, od wieków » sobą sprzymierzone, widzą dobre porozu-

mienie, jakie między niémi panowało, przez nieporozumienie naruszoném. Oba państwa powinny sobie życzyć przywrócenia dawnych stosunków. Ponieważ niezgoda ta powstała z błędu, przeto prawe wyjaśnienie jest środkiem zakończenia onéj. Rząd króla Jmości Francuzów użala się w nocie z d. 27 września na przyjęte w sprawie Conseila postępowanie sejmu. Nim jeszcze sejm, w powstaniu tego wypadku zupełnie niewinny, mógł jakąkolwiek udzielić wiadomość, związki obu krajów zostały z roskazu rządu francuzkiego zerwane. Nieporozumienie to jest dla Szwajcaryi tém boleśniejszem, że nigdy nie mogła mieć zamiaru naruszenia istnących między nią a Francyą przyjacielskich stosunków. Xiąże Montebello w urzędowém swojem piśmie wezwał władze szwajcarskie o wydanie niejakiego Conseila. Kanton rządzący przesłał sejmowi akta dotyczące téj osoby, która właśnie co była aresztowaną. Sejm, widząc niejaki związek między przedmiotem noty z d. 19 lipca, a dokumentami, któremi się zajmował, postanowił odesłać takowe rządowi króla, bez podstępnéj myśli i bez zamiaru obrażenia rządu lub jego ambasadora. Nigdy mu na myśl nie przyszło, ażeby do expedycyj téj dołączać raport kommissyi, który, obejmując zdania kommissarzy, dotyczył się li stosunków tychże do sejmu, i który zresztą zawierał zdania większości i mniejszości. Taki wypadek nie powinien niszczyć dobrego porozumienia między obu narodami, a po udzieloném ze strony sejmu objaśnieniu uchwały, którą Francya tłomaczyła sobie w sposób prawdziwym zamiarom Szwajcaryi przeciwny, oświadcza sejm, że sprawa ta żadnych dalszych skutków mieć nie powinna. Nota xięcia Montebello z d. 27 września obejmuje grube błędy we względzie wewnętrznego stanu związku Szwajcarskiego. Sejm mógłby te przytoczenia zbić faktami; dowody na to znalazłby we wspólnéj ustawie kantonów, tudzież w ich materyalnym i moralnym stanie. Ale sejm nie wda się w podobne rozbiory. Kantony helweckie nie mogą żadnemu zagranicznemu państwu przyznać prawa kontrolowania czynności ich rządu, lub mieszania się pośrednio albo bezpośrednio w obrady zgromadzeń związkowych. Szwajcarya winna jest saméj sobie, aby w tym względzie odwołać się do zasad prawa narodów i traktatów, które ją za niepodległe uznały państwo i t. d.

G.C.W.

— *Stambuł 26 Października.* —

Słychać, że z względu na zły stan zdrowia panujący w Turcyi, całe wybrzeże czerkieskie zostanie ogłoszone za będące w stanie oblężenia, z wyjątkiem portów Anapy i Redut-Kale.

Dnia 19 b. m. był sułtan obecny na uroczystéj inauguracyi nowo-wystawionego mostu przez port Besforu. Jest on 630 kroków długi a 12 szeroki i spoczywa na 18 łyżwach.

G.C.W.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

*Od dnia 26 do dnia 28 Listopada.*

Tarło Rozalia, Mikoszewska Eleonora, Szuwalski Adam z Polski; Wesołowski Michał, Kubitz August, Corouelli Alexander, z Galicyi.

*Wyjechali z Krakowa.*

Łaskowski Wilchelm, Sperczyński Stanisław, Coronelli Alexander, do Polski; Garczyński Julian, Lipowski Konstanty, do Galicyi.

---

## Doniesienia.